

Sygn. akt II AKa 6/19

Lublin, dnia 19 lutego 2019 r.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Apelacyjny w Lublinie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący - sędzia	SA Barbara du Château (sprawozdawca)
Sędziowie:	SA Jacek Michalski SA Grażyna Jakubowska
Protokolant	st. sekr. sądowy Anna Kijak

przy udziale prokuratora Jacka Kuźmy

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2019 r.

sprawy z wniosku **M. R., P. R., A. S.**

o zasądzenie uzupełniającego zadośćuczynienia

w trybie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego / Dz. U. Nr 34 poz. 149 z późn. zm. /

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 31 października 2018r., sygn. akt IV Ko 490/18

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców M. R., A. S. i P. R. kwoty po 885,60 (osiemset osiemdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu poniesionych przez nich kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

III. wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 października 2018 roku, w sprawie IV Ko 490/18

Sąd Okręgowy w Lublinie, na podstawie art. 8 ust. 4 w zw. z art. 8 ust 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. nr 34, poz. 149 z późn. zm.):

I. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz M. R., A. S.

i P. R. kwoty po 15.000 /piętnaście tysięcy/ złotych z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z represjonowania F. R. w sprawie zakończonej postanowieniem Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 24 lipca 1984 r. – sygn. akt IV K 451/84;

II. w pozostałej części wniossek oddalił;

III. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz M. R., A. S.

i P. R. kwoty po 1.200 /tysiąc dwieście / złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od opisanego wyżej wyroku apelację wniósł **prokurator** zaskarżając go w całości na niekorzyść wnioskodawców, zarzucając obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 8 ust. 4 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34 poz. 149 z późn. zm.), polegającą na niesłusznym zastosowaniu tych przepisów i w konsekwencji bezzasadnym zasądzeniu uzupełniającego odszkodowania, w oparciu o zasady słuszności, na rzecz żony i dzieci represjonowanego za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego F. R., ponad kwotę wcześniej już zasądzoną na jego rzecz, podczas gdy represjonowany został końcowo uniewinniony od popełnienia czynu zarzuconego mu w sprawie IV K 451/84 Sądu Rejonowego w Lublinie, a więc zastosowanie winien znaleźć w tym wypadku przepis art. 11 ust. 1 wyżej wymienionej ustawy, który jednak nie dopuszcza w ogóle możliwości zasądzenia uzupełniających świadczeń odszkodowawczych.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie w całości wniosku M. R., A. S. i P. R. o zadośćuczynienie.

Sąd Apelacyjny w Lublinie zważył, co następuje: apelacja jest niezasadna.

Jej lektura dowodzi, że prokurator, formułując zarzut obrazę prawa materialnego, wskazał, że przepis art. 8 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. nr 34, poz. 149 z późn. zm.), nazywanej dalej ustawą lutową, nie ma zastosowania w realiach rozpoznawanej sprawy. W jego ocenie, w sytuacji gdy osoba represjonowana (F. R.) został finalnie, w wyniku rewizji nadzwyczajnej wywiezionej przez Prokuratora Generalnego (vide k.38-41), uniewinniony od popełnienia czynu zarzucanego mu w sprawie IVK 451/84 Sądu Rejonowego w Lublinie (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1994 roku w sprawie IIKRN 212/94 – k. 42-44) i zostało mu, w związku z odbytym tymczasowym aresztowaniem, prawomocnie zasądzone odszkodowanie i zadośćuczynienie (vide postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Lublinie z dnia 1 lipca 1996 roku w sprawie IV1Ko 12/95), brak było podstaw do zasądzenia, na rzecz jego spadkobierców, uzupełniającego zadośćuczynienia. Zdaniem autora przedmiotowej apelacji stoi temu na przeszkodzie treść przepisu art. 11 ust. 1 wskazanej wyżej ustawy lutowej, który wyklucza możliwość stosowania regulacji zawartej w przepisie art. 8 ust. 1, albowiem „(...) odnosi się on do osób, wobec których stwierdzono nieważność orzeczenia lub wydano decyzję o internowaniu w stanie wojennym. Tymczasem F. R. nie należał do żadnej z tych kategorii. W szczególności żadne z orzeczeń w jego sprawie nie zostało uznane za nieważne”. Podkreślił też, że treść art. 11 ust. 1 tegoż aktu prawnego nie zawiera klauzuli zasady słuszności, umożliwiającej dochodzenie uzupełniających roszczeń odszkodowawczych.

Z przedstawionymi racjami apelującego prokuratora nie można się tymczasem zgodzić. Przede wszystkim zauważyć wypada, że bazuje on na błędnym przekonaniu, że przepis art. 8 ust. 1 ustawy lutowej, poprzez odesłanie zawarte w przepisie art. 11 ust. 1, nie ma w realiach niniejszej sprawy zastosowania.

Trzeba więc po pierwsze zauważyć, że analiza treści zarzuconego F. R. czynu, odnośnie do którego Sąd Rejonowy w Lublinie, postanowieniem z dnia 24 lutego 1984 roku, zastosował przepisy ustawy o amnestii (k.137), nie pozostawia wątpliwości, że były one związane z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (przechowywanie i kolportaż ulotek sygnowanych przez NSZZ „Solidarność”). Pierwotne brzmienie przepisu art. 1 ust. 1 ustawy z dnia

23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (DZ.U 1991/34/149), ograniczało jednak zakres obowiązywania zawartej w tym akcie prawnym regulacji do okresu od 1 stycznia 1944 roku do 31 grudnia 1956 roku., a zatem pozbawiało F. R. prawa do rehabilitacji za pomocą tej oto ścieżki prawnej. Taka podstawa powstała dopiero z dniem 18 listopada 2007 roku, kiedy to doszło do znowelizowania przepisu art. 1 ustawy lutowej (Dz.U 2007/191/1372). Rzecz jednak w tym, że wdrażanie stosownego postępowania w oparciu o ten akt prawny było już niecelowe, albowiem, jak zaznaczono wcześniej, Sąd Najwyższy, w wyniku rewizji nadzwyczajnej wywiezionej przez Prokuratora Generalnego, wyrokiem z dnia 22 listopada 1994 roku, uchylił postanowienie amnestyjne Sądu Rejonowego w Lublinie i F. R. od popełnienia zarzucanego mu czynu uniewinnił. Treść uzasadnienia tego orzeczenia, w którym zaznaczono, że „działalność F. R. była przejawem walki politycznej, prowadzenie zaś takiej walki jest nieodzowną cechą demokracji i w żadnej mierze nie może być oceniane, jako działalność przestępcza”, pozwala zaś na wyprowadzenie stanowczego wniosku, że zachodziłaby tu podstawa do stwierdzenia nieważności postanowienia Sądu Rejonowego w Lublinie. Okoliczność, że przed wejściem w życie nowelizacji ustawy lutowej owo orzeczenie zostało, wyrokiem Sądu Najwyższego, usunięte z porządku prawnego, nie pozbawia go takiej oto cechy.

W drugiej kolejności trzeba przyjrzeć się brzmieniu art. 11 ust. 1 ustawy lutowej. Unormowanie zawarte w tym przepisie jest jednoznaczne i rzeczywiście wprost nie przełamuje, jak ma to miejsce w przypadku przepisu art. 8 ust. 1 i 4 omawianej ustawy, względami słuszności, wskazanych w nim warunków do wystąpienia z żądaniem zasądzenia uzupełniającego odszkodowania. Zwrócić jednak należy uwagę na jakże ważkie w swej wymowie odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisów art. 8 – 10,

w stosunku do osób, odnośnie do których zachodzą przesłanki do stwierdzenia nieważności orzeczenia, jeżeli oskarżonego uniewinniono lub umorzono postępowanie w oparciu o podstawy określone w art. 17§1 pkt 1 i 2 k.p.k., które to warunki F. R. przecież spełnia. Przeszkodą do zasądzenia na rzecz wnioskodawców uzupełniającego zadośćuczynienia, wedle stanowiska apelującego prokuratora, ma stanowić zaś okoliczność, że zostało mu już prawomocnie zasądzone odszkodowanie i zadośćuczynienie w związku z jego tymczasowym aresztowaniem.

Podkreślić zatem wypada, że owo odesłanie nie zawiera ograniczeń a zatem wprost dopuszcza możliwość stosowania również przepisu art. 8 ust. 4, który to właśnie do względów słuszności się odwołuje i przełamuje zasadę res iudicata (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2015 roku w sprawie IIIKK 13/15 oraz z dnia 9 grudnia 2016 roku w sprawie IVKK 380/16, Lex nr 2192659). Hołdowanie odmiennej wykładni prowadziłyby do stwierdzenia, że jednej grupie represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, którym w wyniku rewizji nadzwyczajnej, kasacji lub wznowienia postępowania prawomocnie zasądzone odszkodowanie, odszkodowanie uzupełniające może przysługiwać (art. 8 ust. 4), zaś inna grupa, objęta dyspozycją przepisu art. 11 ust. 1 ustawy lutowej, jest tu wyłączona, mimo wyraźnego, bo bez jakichkolwiek wyjątków, odesłania do treści art. 8 tej ustawy. Obstawanie przy takim stanowisku nie znajduje więc racji bytu i kłóci się z pojęciem racjonalnego ustawodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2013 roku w sprawie WA 27/12, Lex nr 1277839).

Warto w tym miejscu też podkreślić, że osoby represjonowane przez władze PRL za działalność niepodległościową, które uzyskały stosowną rekompensatę za szkodę i krzywdę wynikłą z faktu ich bezprawnego pozbawienia wolności w trybie przewidzianym w Kodeksie postępowania karnego (art. 487 d.p.p.k., czy 552§1 k.p.k.), dopiero z chwilą wejścia w życie ustawy lutowej mogły łączyć wysokość swych żądań z faktem podejmowania działań opozycyjnych, słowem z faktem, że była to forma represji ze strony ówczesnego aparatu państwa. Nie można również zapominać o tym, że działacze opozycyjni z okresu stanu wojennego i późniejszego nabyli prawo dochodzenia swoich roszczeń na mocy omawianej ustawy dopiero z dniem 18 listopada 2007 roku, to jest od chwili wejścia w życie jej istotnej nowelizacji (Dz.U z 2007 r., nr 191, poz. 1372), o czym wspomniano wcześniej i na co słusznie zwraca uwagę Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 26 lutego 2015 roku w sprawie IIIKK 13/15. Pozbawienie ich prawa do wystąpienia z wnioskiem o zasądzenie uzupełniającego odszkodowania, czy zadośćuczynienia prowadziłyby do różnego traktowania osób odnośnie do których doszło do stwierdzenia nieważności orzeczenia a takich, w przypadku których takie przesłanki wprawdzie zaistniały ale zostali oni wcześniej uniewinnieni, czy też doszło do umorzenia postępowania na podstawie

art. 17§1 pkt 1 i 2 k.p.k. Jasne jest, że takim niezrozumiałym i niesprawiedliwym kryterium nie może posługiwać się racjonalny ustawodawca.

W tych warunkach stwierdzić należy, że przepis art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34 poz. 149 z późniejszymi zmianami), odwołując się do odpowiedniego stosowania art. 8 tej ustawy (a więc i do jego ustępu 4), daje prawo, poprzez klauzulę względów słuszności, do wystąpienia o zasądzenie uzupełniającego odszkodowania również osobom represjonowanym (a w razie ich śmierci ich małżonkom, dzieciom i rodzicom), bezprawnie zatrzymanym, czy tymczasowo aresztowanym, którym zostało już, w oparciu o odpowiednie przepisy Kodeksu postępowania karnego, prawomocnie zasądzone odszkodowanie i zadośćuczynienie.

Warunkiem uwzględnienia takiego wniosku jest zaś, obok spełnienia innych przesłanek ustawowych, określonych w przepisie art. 11 ust. 1 ustawy lutowej, stwierdzenie istnienia wyraźnej, istotnej dysproporcji pomiędzy tym, co występujący wcześniej z roszczeniem już otrzymał, a tym, co otrzymałby składając wniosek obecnie (vide - postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2016 roku w sprawie IVKK 380/16, Lex nr 2192659).

Oczywiście w związku z wąskim zakresem zaskarżenia wyroku Sądu I instancji oraz brzmieniem przepisu art. 433§1 k.p.k., kwestia ta (istnienie istotnej dysproporcji świadczeń) nie była przedmiotem badania w instancji odwoławczej.

Te racje zadecydowały o uznaniu wniesionej apelacji za chybioną.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny w Lublinie orzekł, jak w wyroku.